

# GAZETA ŁÓDZKA



Niedziela 8 Sierpnia 1915 r.

ORGAN NARODOWY.  
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok IV. — № 204.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:  
Rocznie 12 Marek, półrocznie 6 Mrc., kwartalnie 3 Marki  
miesięcznie 1 Marka.  
Za odnośnienie do domów 20 f. miesięcznie.  
Za granicę miesięcznie 2 Marki.  
Wychodzi codziennie.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, otwarte codz. od 9  
do 7 wiecz. w Niedziele i święta od 12 do 6-tej.  
Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach ra-  
dakcyjnych od 10 do 11 i od 3—4  
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy  
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:  
Nadesłane na 2 strony i wśród tekstu za wiersz lub jego  
miejsce 1 Mr.; reklamy zaraz po tekście 30 f.; dalej za tekstem 24 f.  
nekrologia 40 f. Ogłoszenia małe 3 f. za wiersz.  
Każde ogłoszenie najmniej 40 f.

## Telegramy.

### Wielka Kwatera Główna.

7 sierpnia rano.—Urzędowo.

#### Z terenu zachodniego.

We Flandrii działania artylerji naszej zmusiły Belgijczyków do częściowego opróżnienia stanowisk pod Heernisse (na południu od Dixmuiden) wysuniętych za Izerę. Odparto francuskie ataki wykonane za pomocą granatów ręcznych w okolicy Souchez. Na południu od Leintrey nasze stráže przednie łatwo odparły przeciwnika. W walkach w górach na północy od Muenster niema ważniejszych wydarzeń.

#### Z terenu wschodniego.

Na wschodzie od Poniewieża cofnęli się Rosjanie za Jarę. Zbliżono się ku zachodniemu frontowi Kowna, wzięto przytem do niewoli 500 Rosjan i zdobyto 2 karabiny maszynowe. Armje generałów Scholza i Gallwitza złamały po gwałtownych walkach opór nieprzyjacielski między Łomżą a ujściem Bugu. Ogólny wynik z walk 4 i 6 sierpnia: wynosi: 85 oficerów, więcej niż 14,200 żołnierzy, 6 dział, 8 ciskaczy min i 69 karabinów maszynowych. Wojska, okalające Modlin przedarły się od północy do Narwi. Wzięto fort Dębie. Od południa dotarł do Wisły pod Pienkowem. W Warszawie jest położenie niezmiennione. Rosjanie kontynuują ostrzeliwanie miasta ze wschodniego brzegu Wisły. Nasze ataki na powietrzne zbombardowały dworce kolejowe w Nowo-Mińsku i Siedlcach.

#### Z terenu południowo-wschodniego.

Na północy od Dębina jest położenie niezmiennione. Między Wisłą a Bugiem wzięły wojska niemieckie szturmem stanowiska nieprzyjacielskie pod Ruską Wolą (na południowym wschodzie od Lubartowa) i wyparły go na północnym wschodzie od Łęczny z tamtejszych terenów między jeziorami.

#### Naczelne Dowództwo Wojskowe.

(Jara przepływa z północy ku południowi w odległości blisko 60 kilometrów na wschodzie od Poniewieża. Rуска Wola leży w odległości 8 kilometrów na południowym wschodzie od Lubartowa).

### Pożyczka bułgarska w Berlinie.

BERLIN, 7 sierpnia. Delegat rządu bułgarskiego dr. Stojanow, dyrektor bułgarskiego zarządu długów państwowych, opuścił Berlin po skutecznym załatwieniu rokowań z konsorcjum, kierowanym przez towarzystwo dyskontowe. Przed odjazdem

przyjmował go sekretarz stanu skarbowości Rzeszy i podsekretarz stanu urzędu spraw zagranicznych.

(Telegramy z ostatniej chwili na 3 ej stronie)

## Rząd rosyjski o swoim odwróceniu.

Miarodajna dla rosyjskich spraw wojennych gazeta oficjalna „Ruskij Inwalid” motywuje w następujący sposób odwrót wojsk rosyjskich:

„Rosja oczekiwała, że Austria i Niemcy, korzystając ze swej szybkiej mobilizacji rozległych technicznych środków pomocniczych, w pierwszym rzędzie rzucą się na Rosję. Aby ten plan udaremnić, postanowiono w r. 1910 cały teren sąsiadujący z granicą niemiecką i ufortyfikowane miejscowości na zachód od Brześcia Litewskiego opuścić i nie fortyfikować w dalszym ciągu.

Na punkt koncentracji rosyjskich wojsk wybrano teren dalej na wschód położony, a mianowicie średni brzeg Niemna, który w tym celu odpowiednio umocniono, podobnie jak bieg Bugu aż do granicy państwowej. Tę linię uważano jako główny pas pomiędzy wojskami rosyjskimi a niemieckimi, na wypadek gdyby te ostatnie, korzystając ze swej technicznej przewagi, chcieli się rzucić na Rosję.

Takim jest także obecne położenie. Niebezpiecznym byłoby, gdybyśmy przesadnie znaczenie przypisywali Wiśle i Narwi z ich umocnieniami. Daleko większą korzyść przedstawia użycie olbrzymiego rosyjskiego frontu w tym celu, aby niemieckie wojska wywabić jak najdalej ku wschodowi i oddalić od ich punktów oparcia, a tym sposobem jak najbardziej osłabić. W tym celu należy teren wysunięty ku zachodowi opuścić. Marsze, walki i trudności dowozu muszą nieprzyjaciela osłabić. Rosyjskie wojsko już od trzech miesięcy zajęte jest przeprowadzaniem tego planu, a skutek jego jest już widocznym w stopniowym słabnięciu (!) siły niemieckiej. Jeńcy potwierdzają, że osłabienie to armji niemieckiej wzmaga się. Wojna zakończy się starciem się armji, ale rozstrzygnięcie jest niezawisłe od miejsca, gdzie ono nastąpi. Odwrót Rosjan obecnie jest to zwycięstwo. Ich siły militarne bowiem są w początkach swojego rozwoju.

Będą one w przyszłości rozporządzały nadmiarem amunicji, gdy przemysł narodowy się zmobilizuje, a obstalunki zagraniczne zostaną wykonane. W tej chwili jednak nieprzyjaciel jest pod tym względem w korzystniejszym położeniu. Rzut oka wstecz wskazuje, że Niemcy rzucili się z początku całą siłą na Francję. Ta taktyka ich spowodowała dla nas korzystne rezultaty na wysuniętym naprzód terenie wojny i pociągnęła za sobą katastrofę Austrii w Galicji (!?)

Teraz jednak nastąpiła zmiana sytuacji na wprost przeciwną. Nie można hamować swobody ruchów armji rosyjskich. — Jest rzeczą niemożliwą narażać na obłędzie twierdze, które mają budzą zaufanie i obsadzać je garnizonami, jak to uczynili Austriacy w Przemyślu. Dlatego widzimy, patrząc na kartę wojny przy końcu pierwszego roku wojny, że dla armji rosyjskich stało się koniecznością cofnąć się na główną linię obrony, przygotowaną odpowiednio ku temu celowi. To będzie najkorzystniejszym zakończeniem na-

szych usiłowań od kwietnia r. b. Obecnie mają Rosjanie naprzeciw siebie całą nieprzyjacielską kawalerję, prawie całą armję austriacką i więcej niż połowę wszystkich wojsk niemieckich. Zwłaszcza artylerja niemiecka znajduje się na tym froncie w olbrzymiej ilości i najcięższym kalibrze. Rosyjskie wojsko stawia bohaterki opór wytrzymując nie tylko piekielny ogień, ale także zadaje nieprzyjacielowi wielkie straty i osłabia go pomimo jego doskonałej technicznej organizacji. Musimy teraz nowy front ustawić bliżej miejsc, skąd dochodzi amunicja i nieprzyjaciela za sobą pociągając.

Ten odwrót umożliwi Rosji ofensywę, która będzie rozstrzygającą i niepokonaną.

## Z Dumy państwowej.

Z pism warszawskich, które wydano w dniu opuszczenia Warszawy przez Rosjan, dowiadujemy się o mowach postów w Dumie, krytykujących rząd; poprzednio cenzura zwykle skreślała wszystko.

Ponieważ postowie przemawiają w tonie bardzo ostrym, to ogólnie przewidują możliwość zamknięcia Dumy.

Milukow między innymi powiedział: „Co tu daleko szukać sprawców klęsk rosyjskich, siedzą tu oni w Dumie — spojrzcie na łóżka ministrów...”

Czeheidze: „Byłem na Kaukazie; widziałem sześcioletnie dziecko, zmarłego z głodu, gdy szukaty na niedostępnej górze ocalenia przed żołnierzami państwa, którego są poddanymi.”

Korenskij: „Skandalom jest manja przeciwspiegowska komendantów wojsk naszych. Każdego żyda uważa się za szpiega. Byłem na placu boju i badałem sprawy powieszonych. Przeciwno żadnemu z nich nie było do sądów, wystarczających do osądzenia. Nie szpiegują narody ani poszczególne grupy wyznaniowe, ale szpiegują udekorowani żandarmi. I czy słyszana to rzecz, by armja, ustępując z miasta, brała jako zakładników własnych poddanych?”

Szyngarew: „Wojnę obecną przegrał już rząd rosyjski, wygrać ją może tylko naród, który ma się za co bić, czego bronić i o co walczyć.”

W takim tonie przemawiają postowie na posiedzeniach jawnych, co zaś dzieć się musi na tajnych?

Jak to niejednokrotnie już wskazywaliśmy czasy, jakie przeżywamy, duch i usposobienie narodu rosyjskiego, o ile sądzić można z nadeszłych „nocznych pantoflową” i z gazet rosyjskich wiadomości, przypominają okropnie czasy z r. 1905, i są ich wierną fotografią.

Diugo maniono naród, aż zdaje się, obecnie ocknął się ze snu. Wiadomości z pola bitwy, cofanie się zwycięskiej armji, hasła „ufajcie nam, zwycięstwo będzie nasze” nie uspokajają dzisiaj narodu, nikt im wierzyć nie chce, za często się powtarzały, a rezultat zawsze jeden i ten sam — porażka na całej linii.

Dumę zwolano; piękne słowa ministrów nie zrobiły wrażenia; nikt im wierzyć nie chce, nie wierzą postowie, ani lud; nie wierzą polacy zapewnieniom, że im lepiej będzie.

Objawem zmiennym jest, że wybrano postą Szyngarewa, opozycjonistę na przewodniczącego Komisji dla spraw wojskowych i marynarki.

## Z ziemi polskich.

### Z Warszawy

#### Ostatnie wydarzenia

Co do ostatnich wydarzeń w Warszawie otrzymujemy następujące informacje:

Noc czwartkowa była nocą historyczną. Cała ludność Warszawy nie spała.

Wieczorem już zdawało się, iż nastąpiły ostatnie minuty przesilenia. Na ulicy Marszałkowskiej stały tłumy osób, przyglądając się błyskawicom, towarzyszącym wybuchom szrapneli.

Około godz. 10 wieczorem słychać było kilka po sobie następujących nadzwyczaj silnych detonacji — to wysadzano w powietrze pozostałe forty. Gęste kłęby dymu zasnuły widnokrąg i woń duszących gazów przeniknęła na ulice miasta.

Następnie widnokrąg nieba ponad Pragę został jaskrawo oświetlony. To płonęły magazyny straży ogniowej oraz gmachy wojskowe przy ulicy Petersburskiej, zarówno jak i warsztaty kolei nadwiślańskiej i terespolskiej.

Ustawiczny huk działowy wstrząsał powietrzem, czyniąc sen niemożliwym.

O godzinie 11 wieczorem oberpoli-majster m. Warszawy oddał miasto pieczy Milicji Obywatelskiej, która częściowo już w środę rozpoczęła swą działalność i wraz ze swem otoczeniem, złożonym ze stu rewirów i policjantów, opuścił Warszawę, udając się na Pragę.

Około godz. 2 po północy rzuciły się wielkie masy wojsk rosyjskich w ucieczkę z Woli i Mokotowa ku mostom i przeprawom przez Wisłę. Wielkim masom wojsk nie odpowiadała wąskość przepraw, to też przejście przez Wisłę odbywało się w straszny nieporządku i ścisłości, czemu przyglądały się liczne masy ludności miejscowej z różnorodnymi uczuciami, żegnając nareszcie odwrót „naszych”.

Westchnienia ulgi dobywały się z setek piersi:

Nareszcie!

Około godz. 5 nad ranem Rosjanie przystąpili do burzenia mostów i przepraw przez Wisłę. Przedewszystkiem zaczęto wysadzać trzeci most, chlubę Warszawy.

Huki detonacji niszczycieli bolesnym echem rozlegały się w sercach warszawian. Następnie wysadzono w powietrze most przy pałacu królewskim, ostatni zaś runął w fale Wisły most kolejowy. Nad Pragę wzbily się ku firmamentowi obłoki dymów.

Warszawa była wolna.

Około godz. 6 nad ranem, samochód, w którym znajdowało się dwóch oficerów niemieckich wjechał w ulicę stolicy Królestwa Polskiego i ulicą Chłodną udał się ku ratuszowi. W krótkim czasie samochód, powracał wraz z dzielnicowym naczelnikiem milicji, aby zawiadomić znajdującą się na Woli komendę wojskową, o poddaniu się miasta.

Około godz. 6 rano oddział niemieckich ułanów, z lancami, przybrzany w kwiaty, przy dźwiękach pieśni „Wacht am Rhein” wjechał w ulicę miasta. Wnet potem wzdłuż Aleji Jerozolimskiej przejechał samochód wojskowy niemiecki, w którym znajdowali się wyżsi oficerowie niemieccy w asystencji naczeln-

ników dzierżawców milicji obywatelskiej m. Warszawy, udając się do ratusza.

Do godz. 12 w południe wkroczyła ulicą Chłodną niemiecka piechota, kasa walerja i artylerja.

Po odwróceniu rosjan na Pragę dziesiątki granatów i szrapneli poczęło padać na Warszawę. Pociski padły głównie na stanowiska nad Wisłą.

Pociski rosyjskie, eksplodując w mieście, poczęły szerzyć spustoszenie wśród cywilnej ludności i karetki pogotowia rozpoczęły ożywioną działalność.

Lekarze pogotowia nieśli pomoc więcej niż w stu wypadkach.

Mimo niebezpieczeństwa, Krakowskie przedmieście było przepelnione tłumami publiczności.

O godz. 11 rano we czwartek w Zamku królewskim stanął przed władzą niemieckimi komitet obywatelski m. Warszawy. (a)

Bombardowanie Warszawy przez wojska rosyjskie ustało onegdaj. Rosjanie są już daleko za Pragę.

Ogień artyleryjski, mający widoczenie na celu utrudnienie wojskom następującym przeprawę przez Wisłę, nie sprawił większych szkód znaczących.

W stolicy spokój. Wiele osób, którym groziło wywiezienie, ukryło się w piwnicach i wsiach sąsiednich. Obecnie wracają wszyscy do miasta.

Na czele władzy zatwierdzony został Eustachy Ks. Lubomirski; zastępcą ma być adw. Adolf Suligowski.

Zagrożone pisma na nowo wydane. Na ulicach jawnie sprzedają dotychczas nielegalne wydawnictwa.

Zburzone mosty tajno dadzą się naprawić, zdemontowano fabryki Rudzkiego, Lilpola, Rohna, Zieljńskiego i Ortweina.

Obrzyli dawon soboru przy placu Saskim rozbity na 4 części, nie zdołano go jednak wywieść.

Kilka domów na Powiślu zostało uszkodzonych.

Podobno gmach przemysłu ludowego u wylotu ulicy Tamki, fundacji Kierbedziowej, najbardziej ucierpiał.

(a) Natychmiast po zajęciu przez Niemców Warszawy, z miasta tego powróciło do Łodzi wielu łodzian, właścicieli domów np. z ul. Brzezińskiej 14 i innych.

Osoby te przybyły pieszo do Łowicza, a stąd koniami do Łodzi.

## Z Krakowa.

Kraków, 5 sierpnia 1915

Na wiadomość o zdobyciu Warszawy udali się wiceprezydenci miasta pp. Dr. Nowak, Dr. Zieliński, Dr. Bandrowski i Marjowski w deputacji do Ekscelencji generała Kuka, aby złożyć na jego ręce życzenia imieniem miasta Krakowa. Ekscelencja Kuk podziękował deputacji za złożone wyrazy radości oświadczył, iż rozumie uczucia Polaków w tej wielkiej historycznej chwili, kiedy wroga wyparto ze stolicy Polski. Jest to fakt, którego doniosłość na razie nieda się jeszcze ocenić.

Prezydium miasta odbyło następnie

A. I. KUPRIN.

# Demir Kaja.

Legenda wschodnia.

Tom. M. Kopelmanówna.

Wiatr uciekł. Być może, że przenośujemy na morzu. Do brzozy 30 wiorst. Statek dymaszowy leniwie kołysze się z boku na bok. Ze statku zwisają mokre żagle. Biała mgła szosownie okryła statek. Nie widać nieba, gwiazd, morza ani noy. Ognia nie zapalamy. Seid - Ably stary, brudny, bosy, kapitan statku, cichym poważnym głosem opowiada nam legendę wschodnią, w której z głębi duszy wierzę. Wiersz dlatego, że noc taka ciemna i milcząca, i dlatego, że pod nami, spokojnie śpi niezagłębione morze, a my, okryci gęstą nieprzejrzaną mgłą, powoli pływamy w białych gęstych oparach.

Nazywali go Demir-Kaja, to po polsku znaczy: Skala Żelazna. Nazywali go tak, ponieważ był to człowiek miast sroga, głaz mający: nie wiedział co to litość, strach lub wstyd. Ze swoją bandą grabił i mordował w okolicach Stambułu, w błogosławionej Tessalji, w górzystej Macedonii i na pyłach pastwiskach górskich. Działając dziesięć lat ludzi zginęło z jego morderczej ręki, w tej liczbie byli starcy, kobiety i dzieci. Lecz pewnego razu, otoczony został w górach przez wojsko padyszacha—

konferencję w sprawie sposobu zmanifestowania uczuć, ożywiających ludność Krakowa z powodu tego historycznego zdarzenia.

Rano odbyło się dziękczynne nabożeństwo na Wawelu.

Wiść o zdobyciu Warszawy rozeszła się lotem błyskawicy po mieście. Natychmiast zaczęto dekorować domy chorągiewami.

## Roboty na Wawelu.

P. marszałek krajowy, bawiąc w Krakowie w towarzystwie radcy wydziału krajowego p. Onyszkiewicza, odbył z p. Sowińskim, architektem, kierownikiem restauracji na Wawelu i D-rem Stanisławem Tomkowiczem, przewodniczącym miejscowego komitetu restauracji Wawelu, dłuższą naradę, skutkiem której postanowiono częściowo podjąć wstrzymane roboty około zamku. Mianowicie wezwany zostanie p. Julian Makarewicz do prowadzenia dalej rozpoczętej restauracji freskowego fryzu na krużgankach dziedzińca arkadowego. Obok tego będą przeprowadzone drobniejsze roboty murarskie i kamieniarskie około budynków zamkowych. Wreszcie ma się przystąpić do regulacji dróg dojazdowych południowej strony góry Wawelskiej.

## Ofiarność poznańska.

Od 5 lutego do 30 czerwca zebrał komitet poznański dla niesienia pomocy w Królestwie Polskim 953,672,84 Mk.

## Lwowska kasa

dyrekcyjna w Żytomierzu.

W Żytomierzu na Wołyniu „urzędująca” dyrekcyjna lwowskiej kolei żelaznej. Naturalnie rosyjska dyrekcyjna. Jest cały sztab urzędników, który wydaje rozporządzenia, opatrzone pieczęciami „lwowskiej” dyrekcyjnej, jest też w pogotewiu park kolejowy i armja niższych funkcjonariuszy, która niecierpliwie czeka, by z powrotem jechać do Lwowa. Zdaje się, że czekać — będą długo!

## Kronika polityczna.

### Wymiana depech gratulacyjnych.

STUTGART N. telegram gratulacyjny Erbla wirtemburskiego z powodu wzięcia Warszawy, odpowiedział cesarz Wilhelm podług „Staatsanzeigera”:

„Dziękuję serdecznie za Twoje życzenia z powodu zajęcia Warszawy. Możemy w Łodzi w razie widzieć w tem potężny krok naprzód na drodze, na której Bóg Wszechmocny nas dotąd łaskawie prowadził. Ufając mu, będziemy z naszymi wspaniałymi wojskami dalej walczyć aż do zaszczytnego pokoju.

WILHELM”.

Nowy Prezydent policji w Warszawie.

KOLONJA, 7 sierpnia. — „Kosinische Volkszeitung” donosi: Tutejszego prezidenta policji Glasenappa, powołano na takie stanowisko do zarządu niemieckiego Warszawy.

(Był przedtem prezesem policji w Rixdorfie (obecnie Neu Köln) pod Berlinem, następnie ministrem w Księstwie Waldek, w

końcu od kwietnia 1914 prezesem policji w Kolonii. Przep. Red.)

## Głosy prasy o upadku Warszawy.

KOPENHAGA. Prasa francuska z powodu upadku Warszawy na zewnątrz zachowuje spokój. Twierdzi bardzo słusznie, że upadek Warszawy nie nastąpił niespodzianie. „Matin” sądzi, że Niemcy zapewne weszli do stolicy, pozabawionej już wszystkiego, co by wojskom niemieckim przyniosło korzyść. Obsadzenie Warszawy nie zmienia w niczem położenia ogólnego. Główną rzeczą jest, że wojska rosyjskie cofały się nie naruszone za linję od Niemna do Bugu, która przewidziano za podstawowy główny punkt wojsk rosyjskich przeciw wojskom nieprzyjacielskim. Nic nie może zmienić tego faktu, który wprawdzie sprawia sensację, lecz pod względem taktycznym jest bez wartości.

HAGA, 7 sierpnia. W artykule wstępnym oświadcza „Times”, że upadek Warszawy oznacza wielką klęskę. Warszawa jest środowiskiem, na którym się ofensywa przeciwko sercu Niemiec później opierała. Utrata twierdzy znaczy, że ofensywa taka przeciw Niemcom jest niemożliwą na czas nieokreślony.

Politycznie upadek Warszawy otwiera dla Niemców daleko idące możliwości. Zdobycie ta, po roku rozpaczliwych walk, tworzy ważny okres w obecnej wojnie. Trzeba całą wagę położenia dobrze ocenić i uznać, że upadek Warszawy jest dla sprzymierzonych poważnym ostrzeżeniem. Anglicy, którzy chcą ważności faktu zmniejszyć, nie przysługują sprawie narodowej.

SZTOKHOLM, 7 sierpnia. Wychodząca w Malmoe Szwedzka „Dageblad” pisze o zajęciu Warszawy: „W jaki sposób dalsze cofanie skutecznie przeprowadzić można, trudno osądzić. Jest wiele wojsk niemieckich i te starać się będą, aby mu przeszkadzać. Cały obszar od dolnego Niemna aż do okolicy Rygi znajduje się w niemieckim posiadaniu, tak samo stolica Kurlandji. W każdym razie jest cała siła wojenna wielkiego księcia pobita i zmuszona do odwrotu, nim przyjdzie do siebie i na nowo ustawić się będzie mogła, przejdą miesiące, może nadejdzie zima.

Opuszczenie Polski przez rosjan przyniesie Niemcom wiele jeńców i wielkie łupy materiału wojennego. Wszystko to musi wywrzeć wrażenie na wahańco się jeszcze państwach bałkańskich. Dla Niemców i Austriaków jest zajęcie Warszawy jednym z najważniejszych sukcesów obecnej wojny, która tylko z pochodem pierwszych dwóch miesięcy przez Belgię i Francję porównać można.

WIEN, 7 sierpnia. Podług doniesień „Wiener Rundschau” przysnaje obecnie krytyk wojskowy „Riechy”, że położenie ukazałowało się nadzwyczaj krytycznie. Ostrzeżenie przed pozostawieniem kraju w niepewności o grożącym niebezpieczeństwie.

Z rozdrażnieniem, nie dającem się zataić, zwraca się publiczność rosyjska przeciw sprzymierzonym.

„Ruski Inwalid” pisze, że zachowali się ci ostatni poprostu szkaradnie. Było ich obowiązkiem przynajmniej na pewien czas podjąć energiczną masową ofensywę. Może byłoby im się udało napaść niespodzianie

— Jaki więc dowód da mi Bóg, że grzechy moje mi przebaczył?

Anioł odpowiedział: — Ze stożu, tłego się obok ciebie, weź głównie spopielała i zasadź ją w ziemię. I kiedy martwe drzewo pokryje się korą, puści ze siebie paki i zakwitnie, to wiedz, iż nadszedł czas Twego rozgrzeszenia.

Upięknęło dwadzieścia lat. W całym kraju rozniósł się wieść i sława o gospodzie przy siedmiu drogach, po drodze wiedzącej z Dziedzy do Smirny. — Nędzarsz wychodził stamtąd z napełnioną torbą, zmęczony—wypoczętym, głodny—nasyconym, raniony—uleczonym.

Dwadzieścia lat, dwadzieścia długich lat patrzył się Demir-Kaja co wieczór na spalona głownie, wkopana w ziemię, lecz głównia pozostawała czarna i martwa. Zgasły oczy Demir-Kaja, pochyliła się ku ziemi jego potężna postać, a włosy pobielaly jak skrzydła anioła. Lecz pewnego razu, usłyszawszy tętent kopyt koni, wybiegł na drogę i ujrawszy jeźdźca, owatującego na spienionym rumaku, rzucił się ku niemu Demir-Kaja, schwytywszy konia za uźdę, pocałował blagad jeźdźca.

— O, bracie mój, zajdź do domu mego. Orzeźwij twarz swoją wodą źródłaną, wzmacnij swe siły jadłem i napojem, osłódź usta Twe słodkim, wonnym zapachem wodnej lalki.

Wędrownik jednak krzyknął ze słotą: — Puszczaj mnie, starosze! Puszczaj i spłunawsz w twarz Demir-Kaja, uderzył go spioruną w głowę i pocałował dalej.

Zakpiata w Demir-Kaju dumna krew

nieprzyjaciela, a może wkroczył na teren nieprzyjacielski. Front niemiecki na zachodzie jest pajęczyną, którą przy dobrej woli można było przerwać.

## Usunięcie 2 generałów rosyjskich.

Wiedeń, 5 sierpnia.

Dzienniki tutejsze donoszą drogą na Sztokholm z Petersburga:

Generałowie inspektorzy wojsk: Sieniński w Odesie i Mackiewicz w Kerczu zostali usunięci.

## Znamienny wybór.

AMSTERDAM, 6 sierpnia. „Times” donosi z Petersburga.

Wielce znamiennym dla obecnego kierunku polityki rosyjskiej, jest wybór opozycyjnego posta Szyngarowa, na przewodniczącego sekcji Dumy dla spraw wojska i floty.

## „Księga szara”

HAVRE, 5 sierpnia.

(Aj. Havasa) W odpowiedzi na zarzuty, jakie rząd niemiecki podniósł przeciw Belgji, ogłasza rząd belgijski „Księga szara” z dokumentami, w której wykazuje, że Niemcy 4 miesiące przed wojną zaproponowały Francji podział między oba państwa belgijskiego państwa Kongo i skreślenie Belgji z listy narodów niezawisłych. (Uwaga Biura Wolffa: Rząd belgijski nie powinien był tych rewelacji ogłaszać w rocznicę wojny, lecz w dniu 1 kwietnia).

## Straty angielskie.

WASZYNGTON, 7 sierpnia. „Associated Press” podaje ogólne straty Anglii w oficerach od początku wojny na 12,642, z których 3685 poległo i 1115 zginęło.

## Bułgaria a czwórporozumienie.

KOLONJA, 7 sierpnia. „Kosinische Zeitung” donosi z Sofji pod datą 5 sierpnia: Wczoraj wręczono odpowiedź czwórporozumienia, która przypuszczalnie nie zawiera istotnych gwarancji. Najważniejszy ustęp jej opiewa, że przyrzeczone Bułgarii ustępstwa są obecnie niezależne od wszelkich przyszłych rozszerzeń terytorjalnych Serbji, jak to powiedziano w pierwszej propozycji czwórporozumienia do Bułgarii.

## Rozporządzenie

dotyczące zdrowotności.

Celem zwalczania chorób zakaźnych w obwodzie policyjnym łódzkim rozkazują na mocy rozporządzenia głównodowodzącego na wschodzie z dnia 22 marca 1915 roku (dziennik rozporządzeń, str. 23) jak następuje:

1) W obwodzie policyjnym łódzkim i do niego należących miejscowościach będą wszystkie studnie bez względu na to, czy się z nich wodę do picia bierze, lub nie, przez rzeczoznawców rewidowane.

2) Właściciele domów lub ich zastępcy powinni być rzeczoznawcom przy rewidowaniu studni podług ich życzenia pomocnymi. Zarządzenia policji zdrowotności, dotyczące zmiany ulepszenia lub zamknięcia studzien, jako też do wydobywania wody potrzebnych urzędzeń, winny być natychmiast wykonane.

rozbójnika. Schwytywszy kamień, cisnął go w ślad za uchodzącym i rozplatał mu czaszkę. Zachwiał się jeździec na koniu i runął na drogę. Ze strachem i lękiem serdecznym podbiegł do niego Demir-Kaja i powiedział z rozpaczą:

— Bracie mój, zabitem Cię!

Ale konający szepnął:

— Nie, Tyś mię nie zabił, zabiła mię ręka Allaha. Słuchaj. Pasza nasz—okrutny, choćwy, niesprawiedliwy człowiek. Przyjaciele moi, uknuli przeciwko niemu spisek. Ja, swabiony bogatym pieniężnym wynagrodzeniem, chciałem ich zdradzić, gdy spieszyłem z raportem, ugodałem mię kamień, rzucony przez Ciebie. Tak chciał Bóg i tak się też stało. Żegnaj!

Przybity żgryzotą i smutkiem, wrócił Demir-Kaja do swego domu.

Drabina dobrodziejstw i pokuty, po której z takim trudem i wytrwałością piął się Demir-Kaja przez lat dwadzieścia, runęła pod nim w jedyny krótki poranek letni. Zrozpaczony warok jego zatrzymał się w tym miejscu, gdzie z przyzwyczajenia przetrwał codziennie na czarnej spopielaonej główce. I nagle—o, cudzie!—widzi, jak w jego oczach umarło, wyschnięte drzewo, puszcza paki, pokrywa się cudną wonną zielenią i rozkwita delikatnymi złotymi kwiatkami. Upadł tedy Demir-Kaja na kolana i radośnie zapłakał. Albowiem zrozumiał, że wielki niesmiertelny Allah, w niewypowiedzianej mądrości swej, przebaczył mu dziewięćdziesiąt dziewięć straconych dusz ludzkich za śmierć jednego zdrajcy.

3) Gmina m. Łodzi jest upoważniona jako koszt zrewidowania za każdą stundę 10 marek pobierać i od właściciela domu lub jego zastępcy ściągnać.  
 4) Przekroczenia przeciw powyższemu nakazowi karane będą pieniędzmi lub aresztem, do czego nawet przymusu użyć można.  
 Łódź, dnia 6 sierpnia 1915 r.  
 Cesarsko Niemiecki Prezydent Policji von Oppen.

**Obwieszczenie.**

Podług rozkazu 9-ej inspekcji Etapowej zostały zniesione komendantury etapowe w Tuszyńcu i Zgierzu. Cały powiat łódzki podlega odtąd tylko jednej komendanturze etapowej, mianowicie—Łódzkiej, Pasaż Majera 6. Komendantem etapowym jest p. rotmistrz Vormauer, w miejscu.  
 Z tego powodu mieszkańcy powiatu powinni na przyszłość zwracać się w sprawach wojskowych do komendantury etapowej w Łodzi.  
 W oddziale komendy miejscowej w Łodzi nie zaszły żadne zmiany.  
 Łódź, dnia 6 sierpnia 1915 r.  
 Cesarsko Niemiecki Prezydent Policji von Oppen.

**Obwieszczenie.**

Na niżej wymienionych gospodarzy domów i rzadców domów nałożyłem dołki kary, ponieważ mimo policyjnego polecenia nie oczyszcili swych posesji w ciągu ustanowionej czasu i sprowadzili przez to stan, sprzeciwiający się wymaganiom zdrowotnym.  
 1) Ortelberg, Średnia Nr. 1.  
 2) Kapcer Muhrsalz, Aleksandrowska Nr. 50.  
 3) Błaszczuk, Brzezińska 5.  
 4) Antoni Bocheński, Lutomińska 12.  
 5) Leonarda Suwalska, Bazarowa 12.  
 6) Szebelki, Dworska 22.  
 7) Czajka, Dworska 24.  
 8) Juljanna Kwiatkowska, Krótka 16 (Bałuty).  
 9) Binnelom Golberg, Krótka 6, (Bałuty).  
 10) Frajndel Goldberg, Krótka 9 (Bałuty).  
 11) Mikołaj Malierow, Feifra 16.  
 12) Reinhold Schoppen, Feifra 17.  
 13) Amalia Ulbrich, Feifra 26.  
 14) Adolf Henschel, Kelbacha 13.  
 15) Margier Fiedler, Nowaka 27.  
 Osoby odpowiedzialne mają przestrzegać na swych posesjach największy porządek i czystość, w przeciwnym razie zmuszeni będziemy występować przeciw nim bezwzględnie z coraz ostrzejszymi karami.  
 Łódź, dnia 5 sierpnia 1915.  
 Prezydent policji z polecenia (podp.) Lincke, kapitan.

**Ogłoszenie.**

Sekcja Zaprowiantowania Miasta, ul. Piotrkowska 96, sprzedaje **otręby żytnie** po cenie marek 13,00 za centnar.  
 Magistrat, Zaprow. miasta z u. Jul. Bieloszewski.

**Kalendarzyk.**

DZIŚ: Kajetana.  
 JUTRO: Cyrjaka.  
 Wschód słońca o godz. 4 m. 28.  
 Zachód " " " " 7 " 48.  
 TEATR POLSKI. Dziś „Sybir”.  
 HELENÓW. Codziennie koncerty orkiestry filharmonijnej pod dyr. A. Turnerą.  
 PARK STASZICA. Dziś koncert popularny.  
 MEISTERHAUS. Codziennie przedstawienia o godzinie 7-ej.  
 WYPOŻYCZALNIA Tow. „Władza” otwarta codziennie od g. 5—8, w niedziele i święta od g. 10—1.  
 WYPOŻYCZALNIE Tow. Krzew; Oświaty otwarte są w środę od godz. 4—6, w niedzielę i święta od 1-oj—1-ej.

**Kronika miejscowa i sąsiedzka.**

**Lekcje w szkołach.**  
 (1) We wszystkich miejscowych szkołach elementarnych rozpoczyna się lekcje d. 1-go Września.  
**Sprawy szkolne.**  
 (o) Lekarz powiatowy zakomunikował delegacji szkolnej przy magistracie wniosek, aby sporządzić i dostarczyć mu listę wszystkich uczniów szkół łódzkich.  
**Rozszerzenie szpitala.**  
 (o) Magistrat m. Łodzi postanowił, aby przetranszować w budynku przy ul. Ogińskiej pod nr 7, szpital rozszerzyć. W tym celu odnależy cały budynek.  
**Wprowadzenie podatku mieszkaniowego.**  
 (o) Jak się dowiadujemy przewidziane

jest wznowienie zaprowadzenia w Łodzi podatku mieszkaniowego.

**Sprzedaz węgla.**

(o) Dla sprzedaży węgla magistrat wydzierżawił przy ul. Konstantynowskiej drugi plac, połączony z torem kolei kaliskiej. Nowe to miejsce zakupu wybrano, aby uniknąć ścisłości przy wydawaniu węgla, wobec wielkiego popytu na ten artykuł. Wydawanie węgla podług poprzednio otrzymanych kwitów odbywa się od godz. 6 rano do 5 po południu.

**Z zhrześc. Tow. dobroczynności.**

(c) Na ostatnim posiedzeniu zarządu chrześcijańskiego Tow. dobroczynności postanowiono przyjąć pod swą egidę także sklepy dla ludności niezamożnej. Do przyjęcia sklepów powołano komisję, do której weszli pp. E. Jazierski, ks. Albrecht, G. Wagner i rejent Trojanowski.

**Wyjazd robotników.**

(1) Wczoraj, o godz. 12-ej w południe kaliską koleją wyjechała do pracy do Łowicza grupa robotników zaopatrzona w różne narzędzia rolnicze.

**Przepustki.**

(1) Przy ul. Piotrkowskiej nr. 100, wywieszono ogłoszenie deputacji żywnościowej przy magistracie, iż przepustki wywozowe wydawane są codziennie od godz. 9-tej do 12-ej i od 3-ej do 5-ej po południu.

**Koszary wojskowe.**

(1) (Konstantynowska 62) zostają obecnie zupełnie przerobione.

**Z Tow. rolniczego.**

(a) Zebranie członków łódzkiego oddziału piotrkowskiego Tow. rolniczego wyznaczono na dzień wczorajszy, nie doszło do skutku i zostało odłożone do następnej soboty dnia 14 sierpnia o godz. 3 po poł. w lokalu przy ul. Widzewskiej pod nr. 50.

**Z sądów.**

(o) Sędzia pokoju II rewiru m. Łodzi rozważał sprawę, wytoczoną przez właściciela domu nr 31 przy ul. Składowej, Reicherta przeciwko lokatorowi Gliksmanowi o 215 rb. za komorne i eksmisję.

Lokator na pierwszym posiedzeniu sądu złożył dowody iż zapłacił już a konto należności tej 12 rb. 50 kop., przy czym wniósł kontra sprawę o należne mu jakoby od gospodarza 172 rb., przy czym resztę, w sumie 30 rb. 50 kop. wpłacił w sądzie na rzecz gospodarza.

Przy powtórnym rozważaniu pretensji lokatora okazało się, iż tenże żąda od gospodarza zwrotu 80 rb. kosztów leczenia dziecka które zachorowało wobec wilgoci w mieszkaniu, następnie 77 rb. za dostarczenie wody, której gospodarz przez pewien czas nie dostarczał, 5 rb. zwrotu strat za potłuczone naczynia przy oderwaniu się tyku od ściany w mieszkaniu i 10 rb., przypadających za zmniejszenie się ceny mieszkania wskutek wojny.

Sędzia uwzględnił tylko 5 rb. za potłuczone rzeczy i 18 rb. za noszenie wody, resztę polecił wpłacać gospodarzowi w ratach miesięcznych po 28 rb., oraz opróżnić mieszkanie.

W dodatku za niewłaściwe zachowanie się wobec odczytania wyroku sędzia skazał Gliksmana na zapłacenie kary sądowej w wysokości 10 marek.

(o) W 4 rewirze sądu pokoju rozważano sprawę o komorne, wniesioną przez rządcę domu nr 4 przy ul. Dingiel, Sobocińskiego, w nieobecności właściciela przeciwko lokatorowi Aleksandrowi Kubiszewskiemu majstrowi ciesielskiemu, o 97 rb. 50 k. należności za komorne od 1/X roku ubiegłego do 1 lipca r. b. i eksmisję.

Sędzia przysądził za zaległe komorne do 1 lipca 60 rb. płatne w ratach 5 rublowych co miesiąc, oraz wyprowadzenie się do dnia 15 sierpnia z zajmowanego lokalu.

(o) Sędzia pokoju II rewiru rozważał sprawę, wytoczoną przez właściciela domu na Kusym kacie, Szyndelę, przeciwko jego lokatorce, Bradaczowej, rezerwiste, o zapłacenie zaległego komornego. Ponieważ Bradaczowa nie jest w możności zapłacenia komornego, przeto sędzia zapłacił zaległego komornego odłożył do chwili ukończenia wojny, poleciłszy tylko opuszczenie zajmowanego przez nią mieszkania.

**Z żydowskiego Towarzystwa ochrony kobiet.**

(1) Do 6-ura pośrednictwa pracy, założonego przy towarzystwie wspomnianym, utworzonym dopiero przed kilkoma dniami, zapisało się już przeszło 40 dziewcząt.

Zarząd towarzystwa zwrócił się do miejscowych właścicieli domów z prośbą o udzielenie im na ten cel bezpłatnego, obszernego i odpowiedniego lokalu. Biuro towarzystwa (Zielona 28) otwarte codziennie (prócz soboty), od godz. 4-ej do 6-ej po południu.

**Włamania.**

(o) Przy ul. Piotrkowskiej 99 do mieszkania Prsybylkiego i przy ul. Wólczańskiej

78 do mieszkania W. Janczyka dokonano włamania i skradziono rzeczy na kilkadziesiąt rubli.

**Niedoręczone listy do odebrania w 3 oddziale straży ogniowej**  
 Mikołajewska 54.

Eugen. Weiter, Benedykta 13; S. Spindler, Łódź; Emma Spitenagel, Długa 48; Mozes Borenstein, Łódź; M. Gristein Łódź; A. Weinsberg, Piotrkowska 130; A. Wołyński, Łódź; Edward Podolski, Rokicińska 68; E. M. Stattler, Karola 20; M. Poznański, Piotrkowska 35; Karol Gajewski, Moritz Le wi, Pinkus Hoffnung, Lichmaniak, Pelagja Hörtig, Edmund Szultz, Alfons Gestendorf, E. Waksberg, M. Stanis, Otylja Rimpel, Łódź; S. Klaczkin i Ko, Piotrkowska 89; Eljasz Prawda, Hermann Keler, I. U. Ginzburg, Henryk Perlis, Glass i Ko, A. Borenstein, Aleksander Dudowski, S. Maćkowski, Hurwicz i Rozenblum, Pani Jakubowicz, Juljus Szeller, Tomasz Wojtera, Hirsch Sucher Gostiniński, Pani Fiszer, Karolina Janikowska, Łódź; D. Ehrlich Mikołajewska 50; Landau skład drzewa, Łódź.

Marja Weil, Łódź; Ida Krotofil, Nawrot 1; H. Dobrzyński, Łódź; Fabryka Cementu—Wysokie, Łódź; Akc. Tow. Fabryka Cementu Portland; Miednoprokatnyj Zawod, Łódź; Paulina Kowando, Nawrot 96; Thiem, Nauczyciel, Łódź; Stowarzyszenie Szewców, Łódź; Juljanna Pokrant, Rozwadowska 28; Aron Fuks, Łódź; Dyrektor Streng, Piotrkowska 227; Karol Bergmann, Targowa 59; M. Berliner, Łódź; Jan Priteel, Targowa 68; Martha Siebeneich, Łódź; L. Kalinowski, Łódź; Fabrykant Aleksander Wehr, Łódź; W. Grossmann, Skład papieru, Łódź; E. Prawda Łódź; Linda Kibler, Główna 31; Lucja Bojanowska, Zakątna 44.

**Evakuacja jeńców.**

(a) Jak nam donoszą z Kuluszek koleją Warszawsko-wiedeńską przewożone są wielkie partie jeńców rosyjskich.

**Skutki burzy.**

(a) Podczas burzy czwartkowej w okolicy uderzyło wiele piorunów a mianowicie:

We wsi Srebrna piorun strząsnął pień starej topoli.

W Retkini piorun zapalił stóg siana; pożar jednakże przez silną ulewę i ratunek mieszkańców Retkini ugaszony został;

W Chocianowicach pow. łódzkiego piorun uderzył w dom mieszkalny kolonisty Zangego i uszkodziwszy boczną ścianę wpadł do studni.

We wsi Gospodarz pod Rżgowem piorun uderzył w stodołę gospodarza Franciszka Wrońskiego i wznicił pożar, który jednakże zalany został silną ulewą.

**Towarzystwo z Bałut w areszcie.**

(c) W Zgierzu zostali aresztowani za włóczęgostwo i podejrzenie zancyary mieszkańcy Bałut i Radogosza: Tauba Jochmanowiczówna (Złrawia 14), Juljanna Stańczykówna (Pfeifra 15), Helena Kowalkiewiczówna (Dębowa 24), Franciszka Fodekówna (Ciemna 68) i Józef Wojciechowski (Marcina 6). Wszyscy skazani zostali przez p. Burmistrza miasta na 8 dni aresztu.

**Zatrucie grzybami 5 osób.**

(o) Onegdaj w Zgierzu na Przybyłowia zatrula się grzybami rodzina robotnika Andrzeja Kaniewskiego, składająca się z 5 osób. Kaniewscy wraz z trojgiem dzieci spożyli na obiad sporą porcję grzybów i bezpośrednio potem uculi wszyscy gwałtownie boleści oraz inne objawy zatrucia. Wobec tego przewieziono ich niezwłocznie do szpitala miejscowego i zastosowano antidotum.

Czy uda się utrzymać chorych przy życiu, bardzo trudno powiedzieć stan ich jest bardzo ciężki.

Wypadek powyższy powinien być przestrogą dla tych, którzy nierozważnie wybierają grzyby do jedzenia. Grzyby, czy będąki wątpliwej dobroci należy bez namysłu odrzucać.

**Z ostatniej chwili.**

**Urzędowy komunikat austriacki.**

WIEDEN, 7-go sierpnia:

**Z terenu rosyjskiego.**

Między Wisłą a Bugiem toczy się walka dalej. Wojska austriacko-węgierskie wtargnęły do nieprzyjacielskich linii, na południu od Lubartowa a niemieckie na północnym zachodzie i północnym wschodzie od Łęcznej. Zresztą jest położenie na północnym wschodzie niezmiennym.

**Z terenu włoskiego.**

Na terenie goryczyjskim znajdował się front na wschodzie od Polazzo-Regipaglia przed południem pod bardzo gwałtownym nieprzyjacielskim ogniem artyleryjskim. Po południu przeszło kilka bataljonów włoskich do ataku na ten skrawek frontu, po krótkiej walce ogniowej, zaprzestali wszakże posuwania się naprzód.

Na wszystkich innych frontach na Wybrzeżu, w Karyntji i Tyrolu, toczyły się tylko walki działowe.

Zastępca szefa sztabu generalnego von Haefer, feldmarszałek-lejtnant.

**Wydarzenia na morzu.**

Zatopionym 5 t. m., przez jednego z naszych nurkowców, nurkowcem włoskim, był „Nereide”. Torpedowiec zatopiony w tenże sposób 26 czerwca nazywał się „5. P. N.”

Dnia 29 lipca wieczorem natknął się jakiś statek w zatoce Tryjestu na naszą minę i wyleciał w powietrze. Z powodu burzliwej pogody nie można było wtedy dowiedzieć się, jaki statek padł ofiarą. Obecnie okazało się z całą pewnością, że był to nurkowiec włoski „Nautilus”, który zatonął wtenczas z całą załogą. Już przedtem stały się ofiarami naszych min wraz z załogą torpedowca włoski „6. P. N.” i torpedowca „17. O. S.” o którym już doniesiono. Komenda floty.

**Komunikat rosyjski.**

PETERSBURG, 6 sierpnia. (Ze sztabu zwierzchniego wodza naczelnego):

Wskutek ogólnego położenia otrzymały wojska nasze na zachodzie od Warszawy rozkaz cofnięcia się na prawy brzeg Wisły. Podług nadeszłych wiadomości rozkaz ten spełniono. Wojska, które broniły Warszawy, cofnęły się 5-go sierpnia o godz. 5-ej rano, bez zaczepki ze strony nieprzyjaciela na który im wskazany front, po wysadzeniu wszystkich mostów na Wisłę.

PETERSBURG, 6 sierpnia.

W kierunku na Rygę cofnął się nieprzyjaciel po walkach nad Muchą 4 sierpnia w pełnej szybkości do rzeki Ekiwy, pozostawiając w swych okopach wiele granatów i amunicji.

W okolicy Poniewieża trwają walki dalej. Udało się Niemcom znów cokolwiek postąpić naprzód.

Na froncie nad Narwią podjęli Niemcy ataki w kierunku na Łomżę i z frontu Ostrołęka—Rożany. Przeszli do ofensywy z wielkimi siłami na drogach do Ostrowa. Dnia 4-go sierpnia stoczono krwawą bitwę nad rzeką Oj. Wojska nasze kontratakowały nieprzyjaciela, który w kilku miejscach rzekę przekroczył.

Na zachód od Warszawy, dalej na południe od gościńca do Błoń odparliśmy 4 sierpnia ataki niemieckie ze skutkiem. Nieprzyjaciel dostał się z nadzwyczajnymi stratami aż do naszych drutów kolczastych, tutaj jednak wstrzymał go nasz ogień. Na prawym brzegu Wisły pod Maciejowicami jest położenie w ogóle niezmiennione. W okolicy Dębina cofnęły się wojska nasze, przy czym nieprzyjaciel ich nie zaczepiał, na prawy brzeg Wisły, po wysadzeniu za sobą mostów. Pomiedzy Wisłą a Bugiem odparły wojska nasze późno wieczorem 3 sierpnia Niemców z nadzwyczaj wielkimi stratami. Na licznych punktach frontów dało to lokalne sukcesy, które wykorzystano krótkim pościgiem dało to wojskom naszym możliwość, zająć tej samej nocy bez przeszkód nowy korzystniejszy front na lewym brzegu Bugu jak i w kierunku Włodzimierza-Wołyńskiego-Kowla. Przy górnym Bugu, Złotej Lipie i nad Dniestrem żadnych zmian.

**Ostrzeżenie.**

Podaję do ogólnej wiadomości że obecni dzierżawcy Teatru Urania pp. Baumgarten i Kiselewski nie mają żadnego prawa wydzierżawiać lub sprzedać wyżej wymieniony Teatr Urania.

Działający w imieniu b. wspólnika E. Vortheila. Th. Junod.

### Sen...

Ku tobie szedłem przez całe lato,  
 Poprzez rozpaczne życia dni...  
 Kiedy miesięczna rozślni pościata  
 Twarz mi się twoja w blaskach śni...  
 ...I idziesz drogą księżycową,  
 Nieodgadniona moja Ty,  
 Ty snów dziecięcych inych kró-  
 lowo...  
 ...Radosna tak... jak rosy ży  
 Pocałunkami przymykasz oczy  
 Spowiwszy głowę w swych włosów  
 [spłot,  
 A świat mi taki jasny, uroczy...  
 I tak bez troski, jak ptaka lot.  
 I szepcesz słodko, cicho, tajemnie,  
 Że już nie będę w życiu sam,  
 Że z życia radość zamieszka we  
 [mnie,  
 Że razem dobrze będzie nam...  
 Że wieczorami w leśnej ustroni  
 Gdy las pieśniami ptaków brzmi —  
 Klęknąwszy cicho... wśród kwiatów  
 [woni —  
 Będziem się modlić: ja i Ty!...  
 Przed naszym domem posiejem  
 [kwiecica  
 Kiedy się z wiosną zbudzi świat...  
 W słońcu się bawi radosne dziecię,  
 Wśród kwiatów — najpiękniejszy  
 [kwiat.  
 Zimą... gdy spleonie na kominku  
 [drewno  
 Snuć będziesz przedę srebrną  
 [z motka lnu

Ze to ułuda... ach, przemilcz,  
 [królowo,  
 Najpiękniejszego życia mego snu.  
 Więckowice nad Prosną, 26/7 1915 r.  
 Stefan Zawisza.

### Rozmaitości.

**Trudności walki z pijaństwem w Rosji**  
 Nałogowi pijacy w Rosji znaleźli się, wobec ścisłego przeprowadzonego zakazu sprzedaży wódki, narazie w kłopotach. Szukają przeto sposobu, aby „pocieszać się” czem innym, jeżeli wódka nie można, narażając się przytym na ciężkie choroby, w bardzo wielu wypadkach nawet na śmierć z powodu zatrucia. I tak sięgają oni po zabójczy spirytus skażony (denaturowany).  
 Przeciwdziałając zaś temu, rząd nakazał sprzedaż spirytusu stężonego nie pod postacią płynną, lecz stałą, spirytus stałały w kostkach. Alifoi i na to pijacy nałogowi znaleźli radę, gdyż — jak donoszą z Kijowa — policja dokonała nowego odkrycia: Oto nałogowi pijacy smarują spirytusem stężonym chleb i zjadają go... Ioczywiście trują się lub oonajmniej śpią.  
 Przeciwno innemu środkowi upajającemu, a mianowicie opjum, zwraca się sakaz uprawy maku w general-gubernatorstwach irkuckim i nadamurkim oraz w obwodzie zabajkalskim, tudzież zakaz prowadzenia z zagranicy do całego państwa rosyjskiego opjum palnego, oraz fajek i innych przyrządów do palenia maku. Jednocześnie obstrzono przepisy kodeksu karnego za wykroczenie przeciwko rzeczonemu zakazom.  
 A więc pijacy w Rosji znaleźli się w położeniu rozpaczliwym.

**Wpływ tytoniu na zdrowie.**  
 Zmarły niedawno profesor uniwersytetu wiedeńskiego, dr. Frankl-Hochwart, który dalejszą lat poświęcił studjom nad wpływem palenia tytoniu na zdrowie, a zwłaszcza choroby nerwowe, pozostawił z tego zakresu niezmiernie interesującą pracę.  
 Przedewszystkiem doszedł prof. Frankl do stanowczego przekonania, że przeważna część chorób nerwowych wogóle ma swe źródło w paleniu tytoniu, i to nie tyle we wieku późniejszym, ile zwłaszcza w dzieciństwie. Wprawdzie bardzo rzadko można zauważyć u dzieci choroby wywołane zatruciem nikotyną, ale skutki zbyt wczesnego używania tytoniu wychodzą na jaw dopiero około 20 roku życia i w bardzo wielu wypadkach doprowadzają do zupełnego podkopania zdrowia, a o ile organizm nie jest dostatecznie odporny, do ciężkich i trwałych zaburzeń w ustroju nerwowym.  
 Dzieci rozpoczynają palenie tytoniu już w 8 lub 9 roku życia, a często nawet i wcześniej, nie dziwacznego więc, że i skutki tego późniejszego przybierają w wielu wypadkach wprost groźne rozmiary.  
 Objawy nerwowych chorób, wywołanych paleniem, są wśród innych następujące: początkowo lekkie bóle głowy, połączone z wrażeniem ucisku, później częściej się powtarzające migreny, połączone z zawrotami głowy; chorzy podlegają ustawicznej zmianie usposobienia, od wesołego nastroju przechodzą prawie momentalnie w silną depresję.  
 Wśród dalszych chorobliwych objawów występują także ataki omdlenia i częściowy zanik pamięci, zwłaszcza u ludzi, pracujących umysłowo. W licznych wypadkach mowa staje się utrudnioną i niewyraźną, a towarzyszy temu zapalenie nerwów ocznych.  
 Podobne zapalenie obserwować można przy nerwach dotykaniu i odcucia, a na zewnątrz objawiają się one drżeniem, kurczami, a w

n niektórych nawet, dalej posuniętych wypadkach, czasowem chromaniem lub częściowem paraliżem.  
 Zwyczaj używania tytoniu tak jest rozpowszechniony we wszystkich warstwach ludności, że bezwzględnie niemożliwą byłoby rzecz wykorzenie go całkowicie. Z drugiej jednak strony jest obowiązkiem rodziców, opiekunów, profesorów i lekarzy, wstrzymanie dzieł możliwie najdłużej od palenia.  
 Na zakończenie swej pracy dodaje dr. Frankl, że 20 proc. ogólnej sumy zapaleń ośrodków mózgowych wywołuje używanie nikotyny.

### Remina - omina.

Wobec sukcesów wojsk związkowych na Wschodzie i Zachodzie na czasie będzie wskazać na nazwiska mężów, którzy się przyczynili do klęski czwórporozumienia. Nazwiska te brzmią: Joffe, Pau, Delcassé i Poincaré.

Z nazwisk tych pewien dowcipniś ułożył następujące zdanie:

„J'offre ma peau, de la casser à points carrés”, co znaczy „Ofiaruję moją skórę, ażeby ją poświęcić”.

### OFIARY

złożone w Adm. „Gazety Łódzkiej”, „Baron” przejęty wdzięcznością za niepodanie mu trunków w „Luvrze” na biednych składa 1 rb.

Nie niszczyć gniazd ptasich!

**NAJTANIEJ NA PREZENT.**  
 Wyprzedz z fabr. składu 40% taniej n. c. z. **RESZTA!** jedw. batyst na bluzki 50 k  
 Wełniane z jedwabiem na **bluzki od 2 Mr.**  
 Czarne z białym w kratę i w paski na suknie i bluzki od 3 Mr. do 6 Mr.  
 Różne TOWARY oraz ALPAGE na MEZKIE MARYNARKI 4 Mr. i DAMSKIE KOSTJUMY i na fartuchy  
**CEGIELNIANA 43**, w podwórzu (4-ty dom od ul. Piotrk.). Środę i Sobotę zamknięta.

**Szkoła Koedukacyjna Heleny Cholewickiej**  
 Mikołajewska 83 róg Ewangelickiej pierwsze piętro front;  
 przygotowuje starannie chłopców do Szkoły Handlowej i do Gimnazjum Polskiego. Dla dziewczynek otwierają się klasy wyższe. Lekcje wakacyjne pod kierunkiem specjalistów. Lekcje języka polskiego dla ucni byłych szkół rządowych.  
 Zakład frekwencyjny czynny również przez całe wakacje. Spacerowy do ogrodów.  
 Zapisy codziennie między 9—12. Bezpłatne kursy dla analfabetów dzieci zapis codz. od 8—12 rano.

Drukarnia akcydensowa  
**J. GRODKA,**  
 PRZEJAZD 8.  
 Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące, jako to:  
 Tabele, Kwitariusze, Rachunki, Afisze, Klepsydry, Plakaty, Zaproszenia, Bilety wizytowe, Blankiety i t. p.  
 Dla dużych nakładów maszyna rotacyjna.  
 Ceny umiarkowane.

**Rutynowana nauczycielka**  
 udziela lekcji języków: polskiego, rosyjskiego i niemieckiego, również przyjmuje wszelkiego rodzaju tłumaczenia w tychże językach.  
 Adres: Marja Kop-Imanówna, Południowa 18, I piętro front. Zastać można codziennie między godz. 2—4 pop.

**Biuro poszukiwań J. KOMOROWSKI,**  
 Łódź, Główna 9.  
 Indykuje pola przy pomocy specjalnego aparatu, nieomylnie wskazuje: węgiel kamienny, sól kuchenną, rudę żelazną, wodę zdrojową, słoń i żelazista.

**Dr. L. PRYBULSKI**  
 Ulica Południowa № 2, róg Piotrkowskiej. Telefon № 18-59  
 Syphilis, choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska), weneryczna, moczopięciowe i niemocy piciowej.  
 Leczenie syphilisu salvarsanem Erlich-Hata „606” — 914 (wśródzynie).  
 Leczenie elektrycznością, elektrolizą (usuwanie szpecących włosów) chorób włosów i skóry przy pomocy sztucznego słońca wysokogórskiego (quarzlampa) oświetlenie kanatu (n-retroskopia). Przyjmuje od 8—1 r. od 4—9. Panie od 5—6 p.p.  
 Dla pań oddzielna poczekalnia.

**Rutynowana nauczycielka**  
 absolwentka Szkoły Muzycznej, uczennica prof. Melcera udziela lekcji gry fortepianowej po cenach przystępnych.  
 Adres: Dzielna № 41 m. 24, między 10—3 p.p.

### OGŁOSZENIA DROBNE:

**B**ona Niemka poszukuje posady od zaraz; może być na wyjazd. Oferty pod „bona niemka” składać w G. Ł.  
**D**amski krawiec z powodu kryzysu szyje elegantne kostjume od 10 młk. pała od 8 młk. suknie od 2 Marek. Kreśli się z prośbą o robotę pracownia E. Rudzkiej, Piotrkowska 17.  
**G**orsety gotowe i obstalunkowe, biustonosze, wszelkie pasy, prostotrymacze, gorsciki poleca chrześcijańska firma „Renoma” ul. Główna 17.  
**M**łynarz z dobrmi świadectwami poszukuje posady wiadomości w Administracji.  
**P**oszukuje posady woźnego, portjera. Rabczyński, Przędzalniana 20 m. 34.  
**P**rzyspasabiam do różnych zakładów naukowych. Lekcje dorosłym. Udzielam języków polski, niemiecki, rosyjski, i francuski. Wiczewska 82 m. 2 oficyna.  
**R**utynowana nauczycielka udziela lekcji muzyki na fortepianie. Przędzalniana № 31 mieszkania 33.  
 -IA W... oszczędność, piękne... i oszczędność, papier wełnowy, marki podzowe, stemplowe...  
**S**tepan... urzędniczy, kancelaryjny.  
**U**czennica klasy IV udziela korepetycji. Ostręty: G. Ł. Przejazd 8, dla „J. G.” 551—.  
**W**ładysław Du Bois zgubił paszport wydany z Lublina. 615

**„AMALINA”**  
 Pasta do włosów, wzmacnia je i chroni od powtórzenia się lupieżu. Zaleca się do codziennego użytku.  
 Żądać w składach aptecznych, perfumerjach i zakładach fryzjerskich.

**Dr. Z. Mierzyński**  
 Nowo Cegielniana № 7  
 powrócił  
 Godziny przyjęcia 9—11 i 4—6.

**Pierwsza chrześcijańska lecznica**  
 chorób zębów i jamy ustnej.  
 teraz Ewangelicka 2 róg Piotrkowskiej 144.  
 Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby  
 Porada od 50 f. od 9 r. do 7 wiecz.

Wielki wybór tytoniu, papierosów, marchorki po taniach cenach, Piotrkowska 145 (sklep w podwórzu).

Nasiona sezonowe warzywne (rzepy, szpinaki, roszpunki i in.) i kwiatów nadeszły do składów nasion:  
 1 Łódź, Andrzeja 10  
 2 Łęczysca, ziemia Kaliska.  
**L. Jasiński.**

**CZYTELNA NOWOŚCI**  
 ul. Dzielna № 16  
 : poleca wielki wybór książek : polskich, niemieckich, rosyjskich i francuskich.

Otrzymawszy zastępstwo W-nych pp. Frankowskich niniejszym zwiadamiam Sz. sp zedawców, że bydło, świnię, cieleta i barany z miasta Łodzi i okolic, kupuję w każdą środę na targu przy Rzeźni Miejskiej od 8-ej rano, **Józef Piestrzyński.**

**MYDŁO.** najtaniej **MYDŁO**  
 Częstochowskie I gat. 6.40 II 5.40  
 za Kamięń.  
 Sprzedasz tylko hurtowo Piotrkowska № 25.  
 w podwórzu na lewo.  
**MYDŁO.**